



**E**lektroniczne postępowanie upominawcze zostało wprowadzone, aby maksymalnie uprościć i przyspieszyć możliwość uzyskania przez wierzyciela tytułu wykonawczego w sprawach, których przedmiotem są roszczenia pieniężne. Pozew wnoszony jest drogą elektroniczną do e-sądu (Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny), klauzula wykonalności nadawana jest natomiast nakazowi zapłaty z urzędu niezwłocznie po jego uprawomocnieniu się. W praktyce postępowanie to znalazło zastosowanie w szczególności przy dochodzeniu wierzytelności od klientów przez podmioty masowo świadczące usługi, np. koncerty telekomunikacyjne lub energetyczne lub fundusze sekurytyzacyjne, które nabyły wierzytelności od takich podmiotów. Postępowanie to często jest stosowane w odniesieniu do wierzytelności spornych lub przedawnionych.

Niestety w praktyce nakazy zapłaty (wraz z odpisami pozwów) często wysyłane są przez e-sąd na nieprawidłowe lub nieaktualne adresy zamieszkania dłużników. W takiej sytuacji sąd uznaje nakaz zapłaty za skutecznie doręczony adresatowi, gdy po dwukrotnej awizacji upłyne termin jego odbioru z urzędu pocztowego (art. 139 k.p.c.), bądź gdy przesyłka listowa zostanie odebrana przez osobę zastaną przez listonosza pod nieprawidłowym adresem (bądź odebrana przez doręczyciela lub administrację domu).

O tym, że zostało przeciwko niemu wytoczone powództwo, dłużnik dowiaduje się dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego. Najczęściej ma to miejsce, gdy komornik dokona zajęcia rachunku bankowego dłużnika lub jego wynagrodzenia za pracę. Nieskuteczne doręczenie dłużnikom pozwów

# Dłużnik ucieknie przed błędem e-sądu



RADOSŁAW POŚNIK, PIOTR POŚNIK

Jak skutecznie bronić się przed egzekucją komorniczą w sytuacji, gdy nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym został wysłany przez e-Sąd na nieprawidłowy lub nieaktualny adres naszego zamieszkania – analizują adwokat i aplikant adwokacki

wraz z nakazami zapłaty faktycznie pozbawia ich możliwości obrony swoich praw. Wobec zaś zajęcia komorniczego niejednokrotnie decydują się oni na zapłatę dochodzonej należności nawet wtedy, gdy dług jest przeterminowany bądź nienależny. W takim przypadku dłużnik może podjąć skutecznie obronę na etapie postępowania egzekucyjnego. Po pierwsze, dłużnik może wnieść do SO w Lublinie za pośrednictwem e-sądu zażalenie na postanowie-

nie tego sądu nadające nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności (art. 795 k.p.c.). Klauzula wykonalności została bowiem nadana nakazowi zapłaty, który się nie uprawomocnił. Warunkiem skuteczności doręczenia zastępczego nakazu zapłaty jest prawidłowy adres dłużnika, czyli taki adres, pod którym dłużnik faktycznie zamieszkuje. Warunek ten nie został w opisanej sytuacji spełniony, nie sposób więc uznać, że nakaz zapłaty stał się prawomocny, skoro

dłużnik nie miał możliwości jego zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1998 r., sygn. akt III CKN 620/97; SN z 22 marca 1995 r., sygn. akt II CRN 4/95). Co do zasady, zażalenie to powinno zostać wniesione do e-sądu w terminie 7 dni od daty doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego (art. 795 § 2 k.p.c.). Wobec braku prawidłowego adresu zamieszkania dłużnika,

także to zawiadomienie niestety nie zostałoby mu skutecznie doręczone. Zgodnie jednak z orzecznictwem SN dłużnik może wnieść zażalenie na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności jeszcze przed doręczeniem mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji (uchwała SN z 5 maja 1988 r., III CZP 29/88). Zażalenie takie podlega opłacie sądowej w kwocie 30 PLN. Co istotne, jednocześnie z zażaleniem dłużnik powinien wnieść o zawieszenie przez sąd postępowania egzekucyjnego (art. 821 § 1 k.p.c.).

Inną możliwością obrony jest wystąpienie przez dłużnika do e-sądu wnioskiem o uchylenie przez ten sąd na zasadzie art. 359 § 1 k.p.c. klauzuli wykonalności z urzędu, uchylenie postanowienia o uznaniu nakazu zapłaty i pozwu za prawidłowo doręczone oraz zarządzenie ponownego doręczenia pozwu (dłużnikowi), na wskazany adres, pozwu oraz nakazu zapłaty. We wniosku takim należałoby jednocześnie złożyć sprzeciw od nakazu zapłaty.

W praktyce wniesienie takiego wniosku będzie najpewniej skutkowało stwierdzeniem przez e-sąd skutecznego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, utratę mocy doręczenia nakazu zapłaty oraz przekazaniem sprawy do rozpoznania właściwemu Sądowi Rejonowemu. Równie korzystne będzie jednak uchylenie przez e-sąd – zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem – klauzuli wykonalności oraz postanowienia o uznaniu za skutecznie doręczone pozwu oraz nakazu zapłaty, a następnie zarządzenie ponownego ich doręczenia dłużnikowi na wskazany przez niego aktualny adres zamieszkania (lub adres do doręczeń). W każdym przypadku dłużnik po otrzymaniu wskazanego postanowienia e-sądu powinien wystąpić do komornika z

wnioskiem o zawieszenie egzekucji (art. 820 § 1 k.p.c.). Możliwość wniesienia o zawieszenie postępowania egzekucyjnego dopiero po doręczeniu dłużnikowi przedmiotowego postanowienia jest niewątpliwym minusem tej możliwości obrony. Ponieważ zawieszenie egzekucji w praktyce często wiąże się z jej kontynuowaniem, a jedynie przekazywaniem zajętych przez komornika środków do depozytu sądowego, po uprawomocnieniu się postanowienia o uchyleniu klauzuli wykonalności lub postanowienia o skutecznym wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty i przekazaniu sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu należy wnosić o umorzenie egzekucji.

Dłużnik w każdym przypadku ma obowiązek wykazania, że w dacie doręczenia pozwu i nakazu zapłaty nie zamieszki-

”

Nakazy zapłaty często wysyłane są przez e-sąd na nieaktualne adresy dłużnika

wał pod adresem, który wskazany został przez powoda w pozwie. Na okoliczność tę trzeba powołać stosowne dowody, mogą to być przykładowo kopie rachunków, które były wysyłane na prawidłowy adres dłużnika, czy też urzędowe potwierdzenie zameldowania na pobyt stały, jak również wniosek o przesłuchanie dłużnika w charakterze strony lub wskazanych przez niego świadków. ■

**P**olski system prawa karnego został oparty na zasadzie względnej oznaczoności kar i środków karnych. Sąd zachowuje zatem pewną swobodę w określeniu rodzajów i rozmiaru orzekanych środków karnych za popełnione przestępstwo.

Jako społeczeństwo przywykliśmy wiedzieć, jak surowa powinna być kara, i łatwo przychodzi nam wskazanie, czy ktoś zasługuje na więzienie czy nie. Zwykle jednak zatrzymujemy się na tej „wiedzy”, nie zastanawiając się nad celami, które kara miałaby zrealizować: czy ma powstrzymać sprawcę przed popełnieniem kolejnego przestępstwa, czy ma pouczyć innych, czy też ma stanowić satysfakcję dla osoby pokrzywdzonej.

Aby mówić o adekwatności kary, potrzebujemy jednak pewnej najniższej kary, na którą z góry skazalibyśmy osobę, która popełnia dany typ przestępstwa, a także pewnej kary maksymalnej, której wymiar przy danym czynie zabronionym uznalibyśmy z góry za zbyt surową.

## Zwierzęta traktujemy gorzej niż rzeczy



JACEK CZARNOHORSKI

Polskie prawo nie zapewnia zwierzętom humanitarnego traktowania – wskazuje adwokat

Ja chciałbym się ograniczyć do oceny tych granic, które jako społeczeństwo wyznaczyliśmy trzeciej władzy, jednocześnie domagając się wymierzenia sprawiedliwości wobec osób, które maltretują zwierzęta. Zgodnie z przepisem art. 35 § 1 i 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (DzU 03.106.1002) ten, kto ze szczególnym okrucieństwem zabija zwierzę lub znęca się nad nim, wykazując szczególne okrucieństwo, podlega

grzywnie, karze ograniczenia wolności lub karze pozbawienia wolności do lat dwóch. „Szczególne okrucieństwo” jest terminem języka prawniczego, o bardzo bogatym polu znaczeniowym i choć może się wydawać, iż okrucieństwo jest ze swej istoty określeniem bezprzymiotnikowym i niestopniowalnym, to jednak w kontekście formułowania przepisów prawa karnego stanowi element pewnej tradycji językowej.

Śluszny jest jednak zabieg ustawodawcy, który trafnie wyraził, jak należy rozumieć znęcanie się nad zwierzętami, oddziałującą na naszą wyobraźnię przykładową listą bestialskich zachowań człowieka wobec zwierzęcia, która jednocześnie uświadamia nam bezmiar ludzkiej pomysłowości, np.: umyślne zranienie, znakowanie poprzez wypalanie, zmuszanie do czynności mogących sprawiać ból czy przeciążanie zwierząt. Nie chciałbym pod wpływem wy-

obrażenia tych czynności ani też w oparciu o bezpośrednie zetknięcie się z materiałem dowodowym oceniać, na jaką karę zasługuje przestępca, który wypelnia wskazane wyżej znamiona. Należy jednak się zastanowić, jakie granice dla takiej kary zostały przewidziane przez polskie prawo.

Wspomniany wyżej przepis art. 35 jako najwyższą karę za znęcanie się lub zabicie zwierzęcia przewiduje dwa lata pozbawienia wolności... Ustawodawca, wskazując granice represji karnej, dla osób zabijających zwierzę ze szczególnym okrucieństwem w pierwszym przepisie ww. ustawy podaje aksjologiczne fundamenty swojej decyzji: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą”. Ocenę, czy postawa ustawodawcy wobec przestępców maltretujących zwierzęta jest konsekwentna, możemy sobie ułatwić sprawdzając przepisy ustawy karnej, których celem jest penalizacja... niszczenia rzeczy: art. 288 kodeksu karnego stanowi: „Kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną

do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Zgodnie z przepisem art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt „w sprawach nie uregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy o rzeczach”. Jednak za zniszczenie cudzej rzeczy sprawca może zostać skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Za zabicie zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem sprawca może zostać skazany na 2 lata pozbawienia wolności... Jakże ustawodawca może się zgubić.

Twierdzenie, że dwa lata pozbawienia wolności to wystarczająca kara, jest poglądem z lepszym lub gorszym uzasadnieniem, ale w zestawieniu z karą pięciu lat pozbawienia wolności za zniszczenie rzeczy staje się... niedorzecznością? Abstrahując od tego, jakie kary rzeczywiście są orzekane za tego typu przestępstwa, przy uwzględnieniu tzw. dyrektyw wymiaru kary – proporcja ustalona przez ustawodawcę wyklucza możliwość stwierdzenia, że polskie prawo zapewnia, iż zwierzęta są traktowane humanitarnie. ■